

eFEkty

BIULETYN FUNDUSZY EUROPEJSKICH
W POLSCE



eFEktywni Beneficjenci

4 / Wywiad z prezesem firmy Soligrano

7 / Unijne dotacje na innowacyjne środki czystości

10 / Zdalna szkoła

FEnomenalne projekty

12 / Ponad granicami – świat Łemków w oczach niesłyszących dzieci i młodzieży z Polski i Słowacji

15 / Ale kosmos! Kielecki spodek ponownie otwarty

19 / Przyszłość transportu miejskiego

21 / Trzy województwa, trzy pałace

24 / Łódź - miasto kultury

26 / Czas na elektromobilność

FElietony

28 / Kreatywna Europa

30 / Smak pomagania

32 / Laboratorium, gdzie powstają miejskie innowacje

35 / Nagrody dla kreatywnych twórców polityki regionalnej

37 / NA DOFE bawiliśmy się ONLINE

sFEra wiedzy

39 / Razem przeciw pandemii

42 / PIFE, czyli udzielimy odpowiedzi na Twoje pytania

44 / Unijne dotacje czekają na Ciebie!

sFEra rozrywki

47 / Horoskop

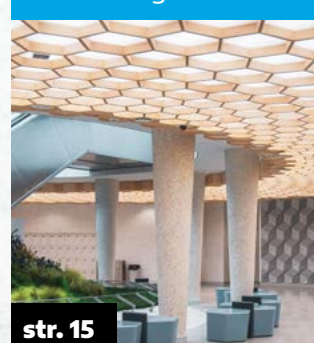
48 / Rozrywka

50 / #Metamorfoza



str. 4

Wywiad z Prezesem Soligrano



str. 15

Ale kosmos! Kielecki spodek ponownie otwarty

Kolegium redakcyjne

Ministerstwa:

Patrycja Bielec,
Magdalena Braniewska,
Ewa Buczkowska,
Anna Cieśla,
Małgorzata Głowacka,
Agnieszka Jąkańska,
Anna Łempicka,
Anna Paszko,
Aleksandra Pawlik-Chudy,
Aleksandra Ratajczak,
Aneta Rudalska,
Anna Szybalska-Idzik,
Kacper Zielonka

Skład redakcyjny

Wykonawcy:

Beata Sakowska,
Magdalena Banasiak,
Maksym Kilańczyk,
Justyna Nasilowska,
Marcin Franke

EFEKTY

Biuletyn Funduszy Europejskich w Polsce

Biuletyn wydawany przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa, tel. +48 22 273 74 00,

e-mail: biuletyn@mfpir.gov.pl
www.funduszeuropejskie.gov.pl



BEATA SAKOWSKA
redaktor naczelna
magazynu LIFE IN

Szanowni Państwo,

Lat już za nami. Tegoroczne wakacje były szczególnie. Wielu z nas zrezygnowało z zagranicznych wojaży i podjęło wyzwanie odkrywania urokliwych zakątków naszego kraju. Przemierzając Polskę samochodem, pociągiem czy autokarem dostrzegaliśmy pozytywne zmiany.

Nowoczesne drogi, wygodne miejsca odpoczynku, odnowiony tabor czy nowoczesne stacje. Na miejscu mogliśmy korzystać z atrakcji kulturalnych, zwiedzać odnowione zabytki. Mało kto zastanawiał się, że za tymi zmianami stoją Fundusze Europejskie i ludzie, którzy odważyli się z nich skorzystać.

Kim oni są? To osoby prywatne, założyciele rodzinnych firm, kierownicy przedsiębiorstw, pracownicy samorządów i organizacji pozarządowych. Co ich łączy? Wewnętrzna potrzeba rozwijania się dla dobra swojego i innych. Chęć

zmieniania otoczenia w bardziej przyjazne miejsce. Doświadczenie, które udowadnia, że zdobywanie dotacji jest łatwiejsze, niż może się wydawać. Jednym słowem beneficjenci pokazali, że Fundusze Europejskie są w zasięgu ręki.

Na co przeznaczyci te pieniądze? Dowiedzą się tego Państwo z lektury Biuletynu Fundusze Europejskie w Polsce. Jego tytuł „eFEkty” to nie przypadek, a zapowiedź tego, co w nim znajdziecie. Chcecie się dowiedzieć dlaczego Restauracja Different w Warszawie serwuje swoje dania w ciemności? W miejsce czego powstało Nowoczesne Centrum Nauki i Techniki w Łodzi? Dlaczego kielecki dworzec jest nazywany „UFO”? Zapraszam do poznania bliżej historii ludzi, którzy dzięki unijnym dofinansowaniom zmienili na lepsze swoje życie i otoczenie.



Ziarna pełne słońca

Maksym Kilańczyk, Justyna Nasiłowska

Choć siedziba firmy Soligrano znajduje się w niewielkim Dobroniu (woj. łódzkie), dziś to największy w Europie producent zbóż ekspandowanych. Ich główną cechą jest to, że są gotowe do spożycia bez dodatkowej obróbki. O tym, jak osiągnąć międzynarodowy sukces rozmawiamy z Prezesem Zarządu Soligrano – Kamilem Rabendą.

Intrygująca nazwa, skąd pochodzi?

Kamil Rabenda: Nazwa Soligrano to złożenie dwóch włoskich słów: Sole, czyli słońce i Grano

– ziarno, a więc Soligrano to „Ziarno Pełne Słońca”.

Podczas targów w Szanghaju Wasz wegetariański burger otrzymał prestiżowe drugie miejsce w kategorii innowacyjność. Gratuluję sukcesu! Opowiedz nam, jak to wszystko się zaczęło?

KR: Zaczęło się dość niewinnie, od naszego wcześniejszego biznesu, czyli produkcji podłoża pod uprawę pieczarki. Jednym z jego składników jest słoma. Staliśmy się wów-



”

Z pewnością są tacy przedsiębiorcy, którzy też się zastanawiają czy złożyć wniosek. Moim zdaniem warto sięgać po nowe możliwości rozwoju i wsparcia!

**PREZES ZARZĄDU SOLIGRANO
– KAMIL RABENDA**

czas właścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni 1700 hektarów. Żeby mieć słomę, zaczęliśmy uprawiać ziarno. Wtedy sprawdziliśmy, że w Polsce nie ma wysoce profesjonalnego zakładu zajmującego się ekspandowaniem zbóż. Tak zrodził się pomysł na nową inwestycję.

A czym właściwie jest ekspandowanie?

KR: Podstawą procesu jest oddziaływanie na ziarno parą wodną pod bardzo wysokim ciśnieniem. W efekcie z wnętrza nasion uwalnia się gaz. To zmienia ich strukturę, a tym samym zwiększa objętość. Właśnie to dzieje się z kukurydzą, którą we własnych domach zmieniamy w popcorn. Produkt końcowy jest bardzo lekki, smaczny i zawiera większość składników odżywczych.

Brzmi to jak dobry przepis na początek dnia.

KR: To prawda. Nasze musli i ziarna ekspandowane w naturalnych koncentratkach owocowych to zdrowa alternatywa dla tradycyjnych śniadań. Zarówno dla dorosłych, jak i dzieci.

A gdzie i do kogo trafiają wasze produkty?

KR: Dystrybuujemy je przez kanał B2B, czyli do partnerów biznesowych oraz B2C, czyli do klientów detalicznych. Sprzedajemy w dużych sieciach handlowych i własnym sklepie internetowym.

Jak to się stało, że Wasza firma pojawiła się na targach w Szanghaju?

KR: W pewnym momencie zorientowaliśmy się,

że polski rynek jest dla nas po prostu niewystarczający. Wtedy pojawiła się perspektywa skorzystania z unijnych funduszy. Obecnie jesteśmy europejskim liderem w zakresie produkcji wyrobów ze zbóż ekspandowanych.

Czyli świetnie się rozwijaliście i postanowiliście sięgnąć po fundusze z Unii Europejskiej, tak?

KR: Tak! Złożyliśmy wniosek o dofinansowanie na naszą ekspansję zagraniczną. Potrzebną do tego wiedzę czerpaliśmy między innymi z Centrum Obsługi Przedsiębiorcy w Łodzi. Trzeba przecież korzystać z pojawiających się możliwości na rozwój firmy.

W jakiej wysokości otrzymaliście dotację?

KR: Z Programu Regionalnego otrzymaliśmy prawie 300 tys. zł. Było to około 80% całej sumy naszych promocyjnych aktywności. Dofinansowanie przeznaczaliśmy m.in. na wystrój stoisk na targach, materiały promocyjne o naszej firmie, przeloty i zakwaterowanie pracowników realizujących projekt podczas wydarzeń promujących. Dzięki temu prezentujemy się na imprezach zagranicznych w takich krajach jak Chiny, Kazachstan, Rosja czy Turcja. O Soligrano wreszcie zrobiło się głośno!

A czy zastanawiasz się czasami, jak wyglądałby rozwój firmy, gdyby nie wsparcie Funduszy Europejskich?

KR: Owszem. I wiem, że na pewno działałoby się to wolniej. Z pewnością są tacy przedsiębiorcy, którzy też się zastanawiają czy złożyć wnioski. Moim zdaniem warto sięgać po nowe możliwości rozwoju i wsparcia! Bo niby dlaczego nie skorzystać z pieniędzy, które są na to przeznaczone?

Czy na koniec uchylisz nam rąbka tajemnicy na temat dalszych planów firmy Soligrano?

KR: Przede wszystkim chcemy poszerzyć dystrybucję naszych produktów, czyli dotrzeć tam, gdzie nie są jeszcze dostępne. Skupimy się również na wzmacnianiu wizerunku i rozpoznawalności marki. Z dotacjami to dużo łatwiejsze: jesteśmy coraz lepiej kojarzeni, rozwijamy się szybciej i trafiamy na rynki, które dotychczas były dla nas niedostępne.

Dziękujemy za rozmowę i życzymy dalszych sukcesów!



WNĘTRZE FIRMY SOLIGRANO

Unijne dotacje na innowacyjne środki czystości



Maksym Kilańczyk, Justyna Nasiłowska

Ostatnie miesiące pokazały nam, jak bardzo ważne jest, aby dbać o czystość. Główny Inspektor Sanitarny wskazał, że nic tak nie chroni przed zakażeniem wirusami, jak przestrzeganie zasad higieny osobistej. Ważna jest również dbałość o regularną dezynfekcję otoczenia. Dzięki unijnym dotacjom na polskim rynku nie brakuje produktów przeznaczonych do tych zadań.

Lekarze, epidemiolodzy i inspektorzy sanitarni wciąż przypominają nam o konieczności częstego mycia rąk i dezynfekowania powierzchni wspólnych. W dbaniu o czystość (w domach i w miejscach publicznych) pomagają nam wiele produktów. Proszki i płyny do prania, mydła i żele dezynfekujące, szampony, kapsułki... Rewolucyjne rozwiązania w tej branży wprowadza Clovin S.A. z Czyżewa (woj. podlaskie). Firma otrzymała prawie 7 mln zł dofinansowania z Programu Polska Wschódnia. – Ciężko pracujemy, a efektem tej pracy jest niewątpliwie pozycja na rynku oraz szacunek u naszych

odbiorców. Dzięki naszym innowacjom zaopatrujemy pralnie profesjonalne i szpitalne w środki pozwalające na stuprocentową dezynfekcję w niskich temperaturach – twierdzi Grzegorz Mościbrocki, Business Marketing Manager w Clovin S.A. Korzystając z Funduszy Europejskich, Clovin poszerza dostępność swoich produktów również na rynku skierowanym do konsumentów indywidualnych. Firma posiada już kilkanaście własnych marek, w których znaleźć można kompleksowe linie środków czystości.

Coś więcej niż „nowość”

Pan Grzegorz, zapytany o to, na czym polega innowacyjność produktów Clovin, wyjaśnia, że firma nie chce tworzyć „zwykłych” proszków, płynów czy produktów do dezynfekcji. – Wszystkie z nich muszą mieć wartość dodaną – coś, co wyróżnia je na rynku – dodaje manager i przybliża znaczenie unijnej dotacji – W celu przygotowania takiego produktu i jego skutecznego wprowadzenia na rynek potrzebny jest długi proces. Dofinansowania z Unii Europejskiej



SIEDZIBA FIRMY CLOVIN S.A.

sprawiły, że tworzymy, badamy i wdrażamy najlepsze rozwiązania dużo szybciej, minimalizując czas i siły na to potrzebne. Czerpiąc z możliwości Programu Polska Wschodnia, możemy spełniać oczekiwania klientów, a także oferować nowinki technologiczne, które gwarantują lepsze działanie. I nie dotyczy to tylko rynku profesjonalnego, ale też szerokiego grona konsumentów, którym oferujemy najnowsze i najskuteczniejsze rozwiązania.

W trosce o zdrowie i środowisko

Z myślą o swoich klientach Clovin z powodzeniem wykorzystuje najnowsze technologie również w mniej oczywisty sposób. Firma działa z myślą o przyszłości – dba o środowisko naturalne. Aby to osiągnąć w swoich fabrykach stosuje panele zasilane energią słoneczną, co przyczynia się do redukcji emisji CO₂. Na ten cel Clovin pozyskał dofinansowanie z Programu Regionalnego. Co więcej, jego wewnętrzna, nowoczesna oczyszczalnia ścieków pracuje w obiegu zamkniętym. Warto też zauważyć, że produkty Clovin są pozbawione szkodliwych dla środowiska fosforanów i zeolitów. Wniosek: można prowadzić efektywną produkcję i jednocześnie troszczyć się o naturę. Wystarczy skorzystać z unijnych dotacji!

”

Fundusze Europejskie to znakomita forma wsparcia, która gwarantuje sukces. Korzystając z dofinansowania, dostaliśmy szansę na szybszą realizację trudnych zadań. Zaoszczędzony czas pozwalał nam pracować nad następnymi projektami, a oszczędności są dużo większe niż zakładaliśmy. Jesteśmy dumni z przynależności do Wspólnoty i bardzo zadowoleni z otrzymanych możliwości.

Grzegorz Mościbrocki, Business Marketing Manager, Clovin S.A.

FUNDUSZE EUROPEJSKIE SĄ W TWOIM ZASIĘGU

Potrzebujesz pomocy w rozwoju firmy?

Interesują Cię aktualne konkursy z programów krajowych i regionalnych?

Fantastyczny pomysł na biznes wymaga dodatkowych pieniędzy?

Europejskie Fundusze Ci w tym pomogą

Nie zwlekaj!

Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich czekają na Ciebie! Jesteśmy w całej Polsce!



Nasi konsultanci odpowiedzą na Twoje pytania:



telefonicznie



mejlowo



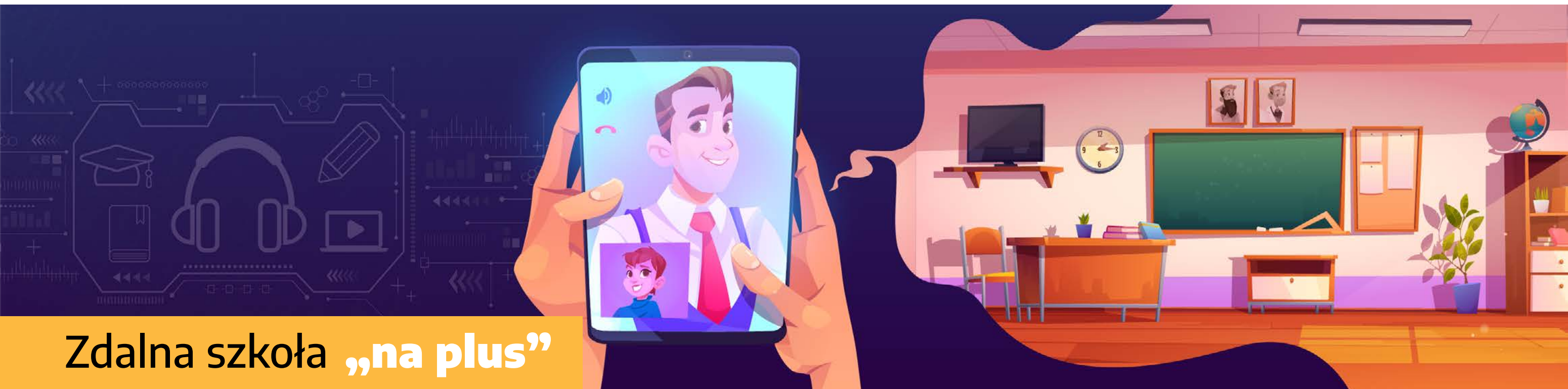
na stronie internetowej www.funduszeuropejskie.gov.pl



podczas bezpośrednich konsultacji

● Centralny Punkt Informacyjny

● Główny Punkt Informacyjny



Zdalna szkoła „na plus”

Justyna Nasiłowska

Prawie 200 tys. polskich uczniów i 31 tys. nauczycieli otrzymało sprzęt niezbędny do zdalnego nauczania. Bez niego trudno byłoby im wziąć udział w wirtualnych zajęciach podczas pandemii koronawirusa. Z pomocą przyszły Fundusze Europejskie! Udało się zapewnić brakujący sprzęt za ponad 369 mln zł.

W marcu szkolnictwo stanęło przed ogromnym wyzwaniem. To, jak poradzą sobie z nim nauczyciele, dzieci i rodzice zależało w dużej mierze od zapewnienia odpowiedniego sprzętu. Co zrobić, żeby nauczanie online było powszechnie dostępne? Na szczęście wiele samorządów bardzo szybko skorzystało z unijnych dotacji z Programu Polska Cyfrowa, w którym zostały zorganizowane konkursy „Zdalna Szkoła” i „Zdalna Szkoła+”.

Wyposażenie na miarę XXI wieku

Wskaźniki są bezlitosne. Przed marcem 2020 r. tylko 31%¹ uczniów korzystało codziennie

z komputera, tabletu czy smartfona przy odrabianiu lekcji. Blisko 80%² przygotowywała przede wszystkim tradycyjne notatki. Ogłoszenie stanu pandemii wymusiło zmianę, na którą nie wszyscy byli gotowi. Dotacje umożliwiły doposażenie szkół w urządzenia i akcesoria, które pozwoliły na prowadzenie zdalnej edukacji. Wśród nich znalazły się m.in. laptopy, tablety, kamery internetowe itp. Dzieciom zapewniono również potrzebne oprogramowanie, a w szczególnych sytuacjach mobilny dostęp do Internetu. Prawie 100% jednostek samorządu terytorialnego, które mogły ubiegać się o wsparcie, otrzymało je w dwóch konkursach.

Przeciw wykluczeniu

O tym, do kogo trafił sprzęt, decydował samorząd. Znaczenie miały najważniejsze

¹ Badanie dotyczące edukacji przed, podczas i po pandemii przeprowadzone przez VULCAN (platforma łącząca edukację z technologią) wraz z Zakładem Badań nad Procesem Ucznienia się (UAM w Poznaniu) na grupie 5 tys. uczniów w wieku 9-20 lat ze wszystkich województw.

² Tamże.

lokalne potrzeby, takie jak czynniki ekonomiczne danej placówki oraz sytuacja materialna uczniów. – W zaistniałej sytuacji fakt skorzystania z Funduszy Europejskich wpływa na ucznia niezwykle pozytywnie, ponieważ w momencie przekazania mu sprzętu przestaje być wykluczony i może bez problemu brać udział we wszystkich lekcjach, niezależnie od formy zajęć – zauważa Patryk Szkarnulis, koordynator ds. Rozwoju w Urzędzie Miasta w Sejnach. Gmina Sejny mogła użyczyć sprzęt komputerowy m.in. uczniom szkół w Sejnach, Poćkunach i Krasnowie. Jak zauważa koordynator – Procedura przyznania pieniędzy jest bardzo prosta i szybka, a korzyści ogromne. Po zakończeniu pandemii sprzęt będzie nadal używany przez szkoły – Jednocześnie zachęca do korzystania z podobnych programów – Z pewnością warto skorzystać z Funduszy Europejskich. Jeśli są jeszcze samorządy, które się wahają, mogą powiedzieć im jedno: nie ma na co dłużej czekać!

Więcej na ten temat możesz przeczytać [tutaj](#).





WSPÓLNA WYCIEZKA
fot. Stowarzyszenie
Rodziców i Przyjaciół
Dzieci z Wadą Słuchu

Ponad granicami

Magdalena Banasiak, Justyna Nasiłowska

Na to, kim jesteśmy, wpływa wiele czynników. Narodowość, miejsce zamieszkania, więzy rodzinne, ale również stan zdrowia i poziom sprawności. O tym, jak ważna jest znajomość otaczającego nas świata i zaakceptowanie siebie, rozmawiamy z panią Grażyną Szkaradek i jej córką Izą. Nastolatka, wraz z młodszą siostrą Natalką, wzięła udział w międzynarodowym mikroprojekcie „Co słyhać na pograniczu? Świat Łemków w oczach dzieci i młodzieży niesłyszącej z Polski i Słowacji”.

Pani Grażyno, jak to się stało, że nakłoniła Pani dwie swoje córki do udziału w mikroprojekcie z Programu Interreg Polska-Słowacja?

Dowiedziałam się o nim od Pani Marzeny Głowińskiej. Pracuje ona w Stowarzyszeniu Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Wadą Słuchu w Krośnie, które wspólnie ze słowackim partnerem, było realizatorem programu. Bardzo

ucieszyła mnie możliwość rehabilitacji moich niedosłyszających córek na zajęciach pozalekcyjnych. Mogły one rozwijać swoje zdolności komunikacyjne i wykonywać ćwiczenia logopedyczne. Dziewczyny zyskały też niecodzienną możliwość bliższego poznania kultury Łemków i nawiązania nowych znajomości. Byłam zachwycona tym pomysłem, ponieważ dzieci z niedosłuchem bardzo potrzebują takich spotkań. Korzyści z takich działań są nie do przecenienia. I tak naprawdę nie musiałam namawiać córek – same chętnie i aktywnie uczestniczyły w projekcie.

A kim właściwie są Łemkowie?

Łemkowie są w Polsce mniejszością etniczną. Mają własną kulturę oraz język, w którym porozumiewają się między sobą. Ich tradycyjne stroje są bardzo kolorowe. Obchodzą święta w innych terminach niż my, zgodnie z kalendarzem juliańskim. Mają piękne cerkwie, w których odbywają się msze różniące się od naszych. Ich tradycyjne pieśni są śpiewane w charakterystyczny sposób, na kilka głosów.



WARSZTATY SEROWARSTWA

Wcześniej ani ja, ani córki nie miałyśmy kontaktu z kulturą Łemków.

Co Pani zdaniem było najbardziej wartościowe podczas realizacji projektu?

Jak już wspomniałam, dopiero udział w nim uświadomił nam różnorodność i piękno łemkowskiej kultury. Dziewczyny zyskały okazję poznania innych uczestników, w tym również rówieśników ze Słowacji. Wielką korzyścią był ich rozwój, możliwość otwarcia się na nowe znajomości, a jednocześnie dostrzeżenie własnej wartości. Moje córki nabrały pewności siebie, bo zyskały świadomość, że wada słuchu ich nie wyklucza.

W jaki sposób dziewczęta uczestniczyły w projekcie?

Przede wszystkim brały udział w cyklicznych warsztatach stacjonarnych i wyjazdowych. Zajęcia były realizowane w grupach między 5 a 15 osób. Córki odwiedziły różne miejscowości na Podkarpaciu. Młodsza, Natalia, zakończyła udział wyjazdem do Rzepedzi. Spotkania starszych dzieci, w tym mojej Izy, zwińczyła wycieczka na Słowację.



WARSZTATY - TAŃCE LUDOWE



ZAJĘCIA W SKANSENIE

Jak córki wspominają ten czas? Co najbardziej im się podobało?

Natalka jeszcze przez jakiś czas po zajęciach nazywała przedmioty i powtarzała słowa w języku łemkowskim. Do tej pory wspomina kilkudniowy pobyt w Rzepedzi i zajęcia, które przy tej okazji odbywały się w okolicznych wioskach. Córka wzięła udział w warsztatach „Życie na wsi” i „Świat łemkowskiego pogranicza”. Zobaczyła, jak powstaje tamtejsza ceramika, papier czerpany i na czym polega filcowanie na mokro.

Mama pięknie opowiada. Izo, a może Ty sama przedstawisz nam swoje wrażenia?

Projekt był dla mnie wielką przygodą. Podczas wizyty na Słowacji nocowaliśmy w Preszowie. Widzieliśmy tam świątynie różnych wyznań: cerkiew, synagogę i kościół. Mieliśmy okazję zobaczyć w teatrze przedstawienie pt. „Buratino”. To rusińska wersja „Pinokia”. Natomiast w Bardejowie podziwialiśmy zabytkowe kamienice oraz Bazylikę św. Egidia. Kupiliśmy miejscowe wafle, które nam bardzo smakowały. Tydzień spędzony na Słowacji był bardzo ciekawy i pełen różnych atrakcji. O kulturze Łemków uczyliśmy się poprzez gry i zwiedzanie.

Cieszę się, że mieliśmy szansę bliżej się poznać. Nadal mam kontakt z koleżankami ze Słowacji.

Czy doświadczenie poznania innej kultury wpłynęło na Twoje postrzeganie świata?

Uważam, że tak. Poznanie innych kultur pomaga spojrzeć na świat z szerszej perspektywy. Dzięki temu można się bardziej otworzyć na ludzi i łatwiej nawiązywać kontakty z rówieśnikami.

Pani Grażyno, czy można powiedzieć, że życie Pani rodziny zmieniło się za sprawą tego mikroprojektu?

Tak, projekt uświadomił nam, jak bogate życie i kulturę mają Łemkowie, których dziedzictwo łączy dwa kraje. Patrzymy teraz na nich z większym szacunkiem i zrozumieniem. Podziwiamy to, jak trzymają się razem i pamiętają o swoim pochodzeniu. Teraz zauważamy znaki ich kultury wokół nas, np. chaty z charakterystycznymi niebieskimi okiennicami. Córki nie zdawały sobie wcześniej sprawy z tego, że Łemkowie mieli własne państwo. Dzięki międzynarodowemu wymiarowi projektu zrozumiały, jak ważna jest nauka języków obcych. Widzę, że dziewczyny o wiele bardziej interesują się kulturą innych narodowości. To dla mnie bardzo ważne. Prawdziwa komunikacja z drugim człowiekiem jest możliwa wówczas, gdy zrozumie się jego punkt widzenia. A przecież ten wynika również z tradycji, w jakiej został wychowany.

Dziękujemy za rozmowę i życzymy wszystkiego dobrego dla całej Rodziny!



WARSZTATY PLASTYCZNE



Kielecki spodek ponownie otwarty

Magdalena Banasiak, Justyna Nasiłowska

Jadąc samochodem przez centrum Kielc, szukaliśmy skojarzeń z tym miastem. – Mnie od razu przychodzi na myśl „Majonez Kielecki” – stwierdza koleżanka. – A ja mam w głowie Kieleckie Targi! – dodaje. Jednak szybko zrozumieliśmy, że nie tylko z nich Kielce zasłyną wśród turystów. Przed nami w całej okazałości pojawia się kosmiczny spodek. Blisko czterdzieści lat temu właśnie taką formę nadano kieleckiemu dworcowi autobusowemu. Choć zachowano kształt z przeszłości, to jego funkcjonalność wybiega daleko w przyszłość.

Remont kieleckiego spodka trwał przez dwa lata. Modernizacja kosztowała blisko 69 mln zł, z czego prawie 70% pochodziło z Funduszy Europejskich Programu Polska Wschodnia. Z końcem sierpnia dworzec został ponownie otwarty (zdjęcie obok).



Kosmiczna przemiana

Mimo niepogody uroczystość przyciągnęła przed kielecki spodek wielu mieszkańców miasta, a także dziennikarzy i gości z całej Polski. Jedną z obecnych na otwarciu kielczanek, pani Maria przyznała – Brakowało mi tego dworca. Tyle wspomnień się z nim wiąże... Kiedyś był to piękny obiekt. Szkoda, że później stał zaniedbany i zniszczony. Tym bardziej cieszy mnie, że jestem tutaj dzisiaj.

Po raz pierwszy do użytku dworzec został oddany ponad 35 lat temu. Jego projekt zakładał, że będzie on obsługiwać około 25 000 pasażerów w ciągu doby. Od tego czasu wiele

się zmieniło! Dziś budynek ma trzy poziomy, między którymi można poruszać się ruchomymi schodami. Nie zabrakło także windy przystosowanej do potrzeb osób z ograniczoną mobilnością czy rodzin z wózkami dziecięcymi. Dworzec spełnia najwyższe standardy obsługi podróżnych. Przygotowano miejsca dla punktów gastronomicznych, sklepików, automatów z kawą i przekąskami. Zadbano o bezpłatne toalety. Te, podobnie jak nowoczesne tablice informacyjne, zostały przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Całość będzie klimatyzowana i ogrzewana w zależności od potrzeb.

Modernizacja dworca kosztowała blisko **69 mln zł**, z czego prawie **70%** pochodziło z **Funduszy Europejskich** Programu Polska Wschodnia



MEDIATEKA

Nowoczesność i... pamięć o historii

Na górnym poziomie dworca swoje miejsce znalazła niezwykła mediateka, czyli filia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kielcach. Spodek ma służyć również jako punkt spotkań i obcowania z kulturą. – Wszystko na to wskazuje, że powstaje nowe, niezwykle miejsce na mapie Kielc, w którym nie będzie czasu na nudę – mówi Anna Żmudzińska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kielcach.

W placówce czytelnicy sięgają po książki w tradycyjnej formie, czasopisma i audiobooki. A to jeszcze nie wszystko! Można będzie skorzystać ze strefy gier: planszówek, konsoli, a nawet strefy VR! Chętni zyskają możliwość udziału w interesujących wydarzeniach kulturalnych i twórczych, a nawet obejrzenia dobrego filmu. Jednak nie tylko w mediatece zastosowano najnowsze technologie. Ściany dworca wzniesiono ze specjalnych przyciemniających się szyb, które dostosowują się do stopnia nasłonecznienia.

Kielecki spodek to miejsce, w którym „przeszłość spotyka przyszłość”. Jego imponująca kopuła została pokryta miedzianą blachą. Ta, pod wpływem warunków atmosferycznych, zmieni swój wygląd, aby przypominać o historii dworca. O tym, że miasto nie odcina się od przeszłości, świadczą również pozostawione na poziomie -1 elementy z dawnego budynku. Są to: oryginalny filar, fragment dawnej ławki i charakterystycznej ściany wykończonej stłuczoną porcelaną z Ćmielowa.



WNĘTRZE DWORCA AUTOBUSOWEGO W KIELCACH. FOT: H. BĘTKOWSKI



STREFA VR



CENTRUM PRZESIADKOWE



FONTANNA PRZED BUDYNKIEM DWORCA, FOT: H. BĘTKOWSKI



OTWARCIE DWORCA, ATRAKCJE TOWARZYSZĄCE. FOT: H. BĘTKOWSKI

Kieleckie „UFO”

Oficjalnie obiekt zyskał nazwę Centrum Komunikacyjne w Kielcach. Jednak dla mieszkańców miasta i przyjezdnych to przede wszystkim „Kieleckie UFO”. – Zawsze podobał mi się ten budynek. Teraz to może być nasza wizytówka. Taka perełka Kielc, coś ciekawego dla turystów – mówi pan Mirosław, jeden z mieszkańców miasta. 1 września dworzec otwarto dla pasażerów, a kilkadziesiąt minut później odjechały z niego pierwsze autobusy. – Jasne, że będę z niego korzystać – twierdzi Tomek, student, który postanowił zostać jednym z pierwszych pasażerów nowo otwartego Centrum – Mam nadzieję, że pojawią się ciekawe oferty wyjazdów do Warszawy czy Wrocławia. Liczę, że będą korzystniejsze niż podróż pociągiem – dodaje. Te oczekiwania zostaną spełnione. Dzięki modernizacji z Centrum Komunikacyjnego mogą korzystać zarówno przewoźnicy komunikacji miejskiej, podmiejskich busów, jak i autobusów dalekobieżnych czy międzynarodowych.

Czy wiesz, że...

kieleckie centrum komunikacyjne to nie jedyny projekt transportu publicznego, który powstał dzięki dofinansowaniu z Programu Polska Wschodnia. Łącznie program wspiera 14 inwestycji związanych z ekologicznym transportem miejskim w stolicach województw makroregionu. Trzy z nich – w Lublinie, Rzeszowie i Kielcach – już się zakończyły. Realizacja pozostałych projektów, ze względu na ich stopień złożoności, jeszcze trwa, ale pasażerowie już korzystają z niemal 160 nowych ekologicznych autobusów i trolejbusów, dodatkowych buspasów, ścieżek rowerowych oraz inteligentnych systemów transportowych.

STANOWISKA AUTOBUSOWE
Źródło: Miejski Zakład Komunikacji w Zielonej Górze

Przyszłość transportu miejskiego

Maksym Kilańczyk, Justyna Nasiłowska

W wielu miastach europejskich, w tym polskich, poziom zanieczyszczenia powietrza przewyższa unijne normy. Jednym ze źródeł emisji zanieczyszczeń i gazów cieplarnianych jest transport. Tradycyjne paliwa są nie tylko źródłem emisji CO², ale i wielu innych szkodliwych substancji. Przyszłość komunikacji miejskiej leży w elektrycznych pojazdach, które bez hałasu i emisji spalin przewozić będą miliony pasażerów każdego dnia.

Obecnie stosuje się głównie paliwa konwencjonalne. Zanieczyszczają one powietrze a ich silniki bardzo hałasują. Najgorzej jest w dużych

miastach, gdzie samochodów jest najwięcej. Kluczem do rozwiązania problemu jest zachęcenie mieszkańców do rezygnacji z użytkowania prywatnych samochodów i korzystanie z komunikacji miejskiej. By to zrobić, potrzebny jest sprawnie funkcjonujący transport publiczny, bezpieczny i bardziej przyjazny dla środowiska. Stąd radni wielu miast uznali włączanie do taboru nisko- lub wręcz zeroemisyjnych autobusów za priorytet wśród podejmowanych działań.

Zielona nie tylko z nazwy
Dzięki funduszom europejskim na ulice polskich miast coraz częściej wyjeżdżają autobusy



AUTOBUSY GOTOWE DO WYJAZDU

Źródło: Miejski Zakład Komunikacji w Zielonej Górze

napędzane energią elektryczną. Jednym z polskich liderów elektromobilności jest Zielona Góra. Podobne rozwiązania stosuje również Jaworzno czy Warszawa.

Już od niemal dziesięciu lat Zielona Góra przygotowywała się na wymianę taboru. Testowano kilka modeli autobusów elektrycznych: Solaris, Skoda czy Ursus. Pojazdy były oceniane pod względem technicznym, wizualnym oraz użyteczności dla pasażerów, w tym osób z niepełnosprawnościami. W 2017 roku podpisano umowę na dofinansowanie projektu „Zintegrowany system niskoemisyjnego transportu publicznego w Zielonej Górze” z Programu Infrastruktura i Środowisko. Od tej daty rozpoczęły się zmiany w infrastrukturze oraz taborze zielonogórskiej komunikacji miejskiej. Miasto otrzymało 182 miliony złotych unijnych dotacji. Jak wykorzystano te fundusze? Zakupiono między innymi 43 elektrobusy marki Ursus. Było to jedno z większych jednorazowych zamówień na autobusy elektryczne w Polsce. Przebudowano zajezdnię autobusową tak, by wykorzystywać deszczówkę do mycia pojazdów. Wybudowano centrum przesiadkowe, parking dla samochodów osobowych i rowerów w systemie Bike&Ride oraz infrastrukturę elektroenergetyczną wraz z przebudową pętli autobusowych.



STACJA ŁADOWANIA POJAZDÓW

Jeszcze więcej pojazdów elektrycznych

Zielona Góra nie zwalnia tempa i nadal podejmuje działania, aby zmniejszyć poziom zanieczyszczenia środowiska.

Trzy lata po podpisaniu pierwszej umowy o dofinansowanie, zawarto kolejną. Na zielonogórskie ulice trafi 12 nowych, elektrycznych, niskopodłogowych autobusów wraz z infrastrukturą ładowania. Dofinansowanie unijne dla tej inwestycji to ponad 30 mln zł. Ale to nie koniec! Władze miasta zadeklarowały, że po 2021 roku komunikacja miejska w Zielonej Górze będzie opierała się wyłącznie na zeroemisyjnych pojazdach elektrycznych. Kompleksowe rozwiązania z pewnością poprawiają funkcjonowanie komunikacji miejskiej. Będą miały też pozytywny wpływ na środowisko i zdrowie mieszkańców.



PAŁAC W KORCZEWIE

Trzy województwa, trzy pałace

Maksym Kilańczyk, Justyna Nasiłowska

Możemy sobie tylko wyobrazić, jak dostojnie wyglądałyby dzisiaj wszystkie dwory, pałace i zamki na polskich ziemiach, gdyby nie wojenna zawierucha i powojenne zaniebdania. Niektóre dawne rezydencje istnieją już tylko na starych fotografiach. Są jednak perełki, które zniszczone i zaniedbane, bez ustanowionych praw własności, latami czekały na odzyskanie utraconego blasku.

Jak ważna jest inwestycja w kulturę, bez której nie byłoby naszego dziedzictwa, najlepiej wiedzą ci, którzy przywracają zabytkom ich dawną świetność. Inwestowanie w nieruchomości nie jest łatwe. Jednak coraz częściej pałace i dwory wracają do dawnych właścicieli. Pojawiają się również miłośnicy historycznych budynków, którzy chcieliby po prostu zamieszkać w pięknych wnętrzach. Jedni i drudzy muszą liczyć się ze sporymi wydatkami. Remont odkrywa przecież rzeczywisty stan techniczny obiektu, a nakłady są jeszcze wyższe, jeśli ten znajduje się pod nadzorem konserwatora zabytków. Należy pamiętać, że odnowa to również inwestycja w kulturę. Odrestaurowany pałac czy zamek nie tylko powinien zachwycać swoim wyglądem. Warto, by również służył ludziom

i mógł zarobić na sobie, a to kosztuje. Pomoc w tym zakresie oferują Fundusze Europejskie.

Pałac w Korczewie

W 1401 roku pierwszy właściciel Korczewa – Pretor z Breśca herbu Prus – otrzymał go z rąk księcia mazowieckiego Janusza I. Przez następne lata mały murowany zamek przechodził z rąk do rąk. Czasy największej świetności Korczewa nastąpiły na przełomie XVII i XVIII wieku za sprawą Wiktoryna Kuczyńskiego, który ufundował stojący do dzisiaj murowany kompleks pałacowy. Niestety, czasy wojny i następująca po nim reforma rolna odcisnęły trwałe piętno na historycznych zabudowaniach. Pałac był niszczone, plądrowany i w końcu stał się ruiną. Kiedy w 1989 roku powrócili do Polski córki właściciela pałacu – Krystyna Ostrowskiego – Beata, Krystyna i Renata, zapaliła się iskierka nadziei na odbudowę pięknego kompleksu pałacowo-parkowego. Kobiety odkupiły budynek za symboliczną kwotę i rozpoczęły jego remont. Okno po oknie, pokój po pokoju, staraliśmy się realizować plan odbudowy pałacu – wspomina Beata Ostrowska-Harris, prezes fundacji „Pałac w Korczewie”. Nie było jednak łatwo, brakowało pieniędzy, a zdarzali



MUZEUM ZAMOYSKICH W KOZŁÓWCE

się ludzie, którzy rzucali kłody pod nogi. Państwowe dofinansowania w tym zakresie były niewystarczające, dlatego rodzina postarała się o unijne wsparcie. Dzięki ponad dwu i pół-milionowej dotacji z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego renowacja szybko ruszyła naprzód. W efekcie pałac zmienił się nie do poznania. Wyremontowano cały budynek, dla turystów otwarto salę balową i pompejańską, odbudowano z ruin łączniki między pałacem a skrzydłami bocznymi. Powstała sala teatralna oraz stała wystawa „Norwid i Pani na Korczewie”. W położonej naprzeciwko bramy Kuźni Pałacowej mieści się teraz obiekt noclegowy z restauracją, a sam pałac dostosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych. To, co zrobiliśmy w 6 miesięcy, bez funduszy unijnych zajęłoby mi chyba 60 lat – z uśmiechem dodaje Beata Ostrowska-Harris.

Po zakończeniu inwestycji, Pałac w Korczewie ma warunki do prowadzenia bogatej i ciekawej dla turystów działalności kulturalno-edukacyjnej, m.in. wystawy, koncerty, spektakle teatralne. Spot na podstawie historii pałacu w Korczewie został nagrodzony na konkursie Cammerimage Fundusze Europejskie w Kadrze.

Muzeum Zamoyskich w Kozłowie

Pierwsza wzmianka o istniejącym już pałacu w Kozłowie pochodzi z 1742 roku. W latach 1799–1944 majątek wraz z parkiem należał

do rodziny Zamoyskich, którzy chcieli stworzyć tam jedną z najbardziej reprezentacyjnych siedzib magnackich. Do pałacu dobudowano teatralnię, zdobioną kaplicę, oficynę dla gości, tarasy i dwie wieże. Wnętrze wyposażono w grzejące i niezwykle ozdobne piece kaflowe, a pałacowe podłogi zdobiły dwubarwne dębowe listwy. Na ścianach wisiało około tysiąca obrazów. W salonach można było podziwiać trzystuletnią porcelanę, stół dekorowany skorupami żółwi czy kolekcję 7000 woluminów w 13 różnych językach. Okres prosperity przerwała wojna. Na szczęście, zespół pałacowo-parkowy we wsi Kozłówka nie podzielił losu Korczewa, przetrwał okupację i wyszedł z niej prawie bez szwanku. Od listopada 1944 pałac jest własnością państwa. Pełnił w tym czasie funkcję m.in. składnicy muzealnej Ministerstwa Kultury i Sztuki, a od 18 listopada 1977 roku jest siedzibą muzeum. Historyczne obiekty ze względu na zagrożenie utratą wartości wymagają znacznego wsparcia finansowego. Przebudowa, rewitalizacja i konserwacja budynków zespołu pałacowo-parkowego Muzeum Zamoyskich w Kozłowie możliwa była dzięki dofinansowaniu z unijnego Programu Infrastruktura i Środowisko, które wyniosło prawie 25 mln zł. Odnowiono za nie oficyny pałacowe oraz powstał łącznik pomiędzy dwoma zabytkowymi budynkami. Odwiedzających zachwycają dwie duże sale wystawiennicze z niewielką



PAŁAC W KAMIEŃCU ZĄBKOWICKIM

sceną i nowa wystawa poświęcona kolekcji fotografii, jaką przez lata tworzył hrabia Konstanty Zamoyski. Powstało centrum obsługi turystów, sklep z pamiątkami oraz księgarnia, a także wystawa multimedialna poświęcona historii majątku i założenia obiektu.

Pałac w Kamieńcu Ząbkowickim

Niezwykła budowla przypominająca średnio-wieczny zamek zwana jest perłą architektury Dolnego Śląska. Powstała ona z inicjatywy Marianny Orańskiej, królowny niderlandzkiej, córki króla Niderlandów Wilhelma I Orańskiego. Pałac wraz z wielopoziomowym ogrodem, zwierzyńcem i zespołem malowniczych grot uroczyście otwarto w 1857 roku. W późniejszych czasach rezydencja pełniła funkcję letniej siedziby Hohenzollernów. W 1942 roku przejęła ją nazistowska paramilitarna organizacja, która przekształciła sale balowe na magazyny zrabowanych dzieł sztuki. Zabudowania były podpalane, a zabytkowe wnętrza raz po raz płańdrowane. Po wojnie marmurowe podłogi oraz kolumny zostały wywiezione do Warszawy, aby wspomóc budowę Pałacu Kultury i Nauki. W latach pięćdziesiątych postępowała powolna dewastacja pałacu. Po czterdziesto-letniej dzierżawie, w 2012 roku, pałac powrócił pod bezpośredni zarząd właściciela – Gminy Kamieniec Ząbkowicki. Zrujnowane zabudowania wymagały ogromnych nakładów finan-

sowych. Pomocy udzielił Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego. Dofinansowanie wyniosło 4,7 mln złotych. Zespół pałacowo-parkowy Marianny Orańskiej wraz z 120-hektarowym parkiem przeszedł kompleksowy remont. Udało się zrewitalizować obiekt Mauzoleum wraz z zagospodarowaniem otoczenia. Odnowiono jego wyposażenie ekspozycyjne oraz edukacyjne, zrekonstruować stolarkę okienną parteru dziedzińca oraz balustrady tarasu widokowego Pałacu. Ponadto wyznaczono, oznakowano i oświetlono trasę edukacyjno-turystyczną. Pałac w Kamieńcu Ząbkowickim nie tylko wygląda imponująco, ale ma też niezwykle ciekawą historię. Warto się z nią zapoznać odwiedzając ulubioną siedzibę królowny Marianny Orańskiej – jednej z bardziej niekonwencjonalnych postaci kobiecych XIX w.

Pałace, dworki i zamki są świadkami dziejów naszych przodków. Zabytkowe obiekty i ich niepowtarzalne historie są symbolem czasów, w których powstały, ale też ambicji swoich właścicieli. Dawny splendor odzyskują zabudowania i pałacowe wnętrza. Pomagają w tym dofinansowania z Funduszy Europejskich. Udane rewitalizacje zrujnowanych dworów, pałaców i zamków stają się jednym z największych atutów regionów, Polski i całego europejskiego dziedzictwa.



ELEKTROWNIA EC1 W ŁODZI

Łódź - miasto kultury

Maksym Kilańczyk, Marcin Franke

Czy stara, od lat nieczynna elektrownia może stać się jedną z największych atrakcji miasta? Łódź udowodniła, że tak! Centrum Nauki i Techniki EC1 Łódź – Miasto Kultury to miejsce, które przyciąga wielu turystów. Sprawdziliśmy, jakie ciekawostki czekają tam na odwiedzających.

EC1 to najstarsza elektrownia w Łodzi, która służyła miastu przez niemal cały XX wiek. Osiem lat od jej zamknięcia rozpoczęły się prace, aby w tym miejscu powstało Centrum Nauki i Techniki. Na realizację pomysłu uzyskano łącznie ponad 58,6 mln zł dofinansowania z Programu Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 oraz Regionalnego Programu Województwa Łódzkiego. Budynek, który łączy różne style architektoniczne, zachwyca i budzi ciekawość. A zaspokoić ją może jedynie wizyta we wną-

trzach EC1. Właśnie tam, w jednym miejscu, dzięki działalności kilku instytucji spotykają się nauka, kultura i sztuka.

Centrum Nauki i Techniki EC1

To największe takie centrum w Polsce. Historyczne przestrzenie elektrowni zostały przebudowane na ponad 150 stanowisk ekspozycyjnych, nowoczesne laboratoria i sferyczne kino 3D. Na każdy seans może wejść do 44 widzów. Docelowo w kinie ma być wyświetlanych rotacyjnie do 10 filmów o zróżnicowanej tematyce dostosowanej do widzów z różnych grup wiekowych. Przebudowie poddano również starą chłodnię kominową. Obecnie to taras widokowy usytuowany na wysokości 40 m. Zwiedzający Centrum mogą skorzystać z trzech ścieżek dydaktycznych (ekspozycji „Przetwarzanie Energii” oraz wystaw: „Rozwój Wiedzy



PANORAMA MIASTA

i Cywilizacji” i „Mikroświat – Makroświat”). Czekają na nich również warsztaty edukacyjne dla grup szkolnych i rodzin oraz inne specjalne wydarzenia.

Narodowe Centrum Kultury Filmowej

Miejsce stworzone z myślą o miłośnikach kina i wszystkiego, co z nim związane. Mogą oni tam podziwiać wystawy czy korzystać z multimedialnej biblioteki filmowej. Centrum podejmuje się też rekonstrukcji starych materiałów, tworzy aplikacje na telefony i komputery, a także prowadzi warsztaty edukacyjne.

EC1 Łódź – Miasto Kultury czeka na Ciebie!

Odwiedzającym EC1 swoją pomoc oferują specjaliści animatorzy. Są nimi miłośnicy nauki, którzy chętnie dzielą się swoją wiedzą i pomagają jej dotknąć. I to dosłownie, bo Centrum daje

szansę, aby przeprowadzać wiele eksperymentów lub skorzystać z interaktywnych stanowisk. Dzięki nim każdy może zostać kierownikiem elektrowni atomowej, prześwietlić bagaż promieniami rentgenowskimi, a nawet zobaczyć zorzę polarną! Wszystkie te atrakcje czekają w dogodnej lokalizacji – w centrum Łodzi. EC1 jest dostępne dla pojedynczych zwiedzających, rodzin i grup zorganizowanych, np. klas szkolnych. Placówka stale poszerza swoją ofertę, również tę online.

Aby dowiedzieć się więcej, wystarczy wejść na stronę www.centrumnaukiec1.pl.

Zrzut ekranu z oprogramowania symulacyjnego w trakcie prowadzenia badań



Czas na elektromobilność

Magdalena Banasiak, Justyna Nasiłowska

Większość właścicieli samochodów elektrycznych podłącza je do prądu przeważnie w dwóch miejscach – w domu i w pracy. I chociaż w Polsce powstaje coraz więcej stacji ładowania to ryzyko, że nie znajdziemy ich na czas, zniechęca nas do korzystania z „elektryków”.

Prace nad rozwojem elektromobilności podnoszą jakość życia Polaków. Są szansą na poprawę jakości powietrza, a także dynamiczny wzrost gospodarczy wielu branż. Inwestowanie w transport zeroemisyjny zwraca się więc z nawiązką. Aby więcej Polaków zmieniło swoje preferencje i przekonało się do korzystania z samochodów o napędzie alternatywnym, niezbędna jest odpowiednio rozbudowana i prawidłowo funkcjonująca sieć punktów ładowania.

Czas na ładowanie

Dla użytkownika samochodu na prąd równie ważne jest miejsce, w którym można zasilić pojazd. Nie każda stacja wyposażona jest

w złącza obsługujące wszystkie typy pojazdów elektrycznych. Ładowarki ogólnodostępne, znajdujące się w polskich miastach, przy drogach i autostradach, nie są w większości ładowarkami szybkimi. Z tego powodu do czasu jazdy doliczyć trzeba konieczność postoju na stacji. Rozwiązaniem tych problemów jest optymalny system geolokalizacji punktów ładowania dopasowany do stylu prowadzenia pojazdu przez indywidualnego użytkownika. Jest to propozycja ekspertów ze śląskiej Akademii Wyższej Szkoły Bankowej.

We do IT with Energy

Eksperti z Akademii WSB prowadzili badania przemysłowe i eksperymentalne prace rozwojowe. Posłużyli się też laboratorium badania indywidualnego stylu jazdy kierowców, które zlokalizowane jest na terenie uczelni. Tam, pod okiem specjalistów stworzono oprogramowanie symulacyjne. W trakcie badania kontrolowano styl jazdy kierującego, postój, przyspieszanie, jazdę ze stałą prędkością i zwalnianie. W oparciu o te dane opracowano model zuży-

Europejski Kongres Małych i Średnich Firm
– Panel „Technologie dla transportu”



Laboratorium badania indywidualnego stylu jazdy kierowców zlokalizowane na terenie Akademii WSB

wania paliwa i częstotliwość ładowania baterii w samochodzie. Dla badaczy nie bez znaczenia był również region, po którym porusza się samochód. W Polsce występują znaczne dysproporcje w liczbie punktów ładowania między aglomeracjami a mniejszymi miastami i terenami wiejskimi.

Śląskie rekordy

Elektromobilność odgrywa coraz większą rolę w naszym życiu, dlatego każdy region stara się rozwijać bazę stacji ładowania pojazdów elektrycznych. Jednym z liderów w tym zakresie jest Śląsk. Skąd pomysł na realizację takiego przedsięwzięcia, opowiada rzecznik WSB – Paulina Polko: Zależy nam na likwidacji jednej ze zidentyfikowanych barier rozwoju elektromobilności w Polsce, czyli ograniczonej liczby punktów ładowania baterii w pojazdach elektrycznych. W województwie śląskim jest około 150 takich stacji. To, przy ciągle rosnącej sumie korzystających z nich urządzeń, zbyt mała liczba, aby zapewnić bieżącą obsługę kierowców. Nie jest to bez znaczenia dla ekologii. Więcej pojazdów zasilanych „energją z gniazdek” na naszych

ulicach oznacza redukcję szkodliwych związków w atmosferze. Samochody spalinowe emitują ogromną liczbę substancji szkodliwych dla klimatu i naszego zdrowia. Wśród nich są niezwykle niebezpieczne dla ludzi cząstki stałe, oznaczone symbolem PM.

To dopiero początek...

Projekt „We do IT with Energy” realizowany w Akademii WSB otrzymał z Programu Regionalnego Województwa Śląskiego ponad 3 mln zł. Ale myśląc już o przyszłości Fundusze Europejskie nadal będą wspierać działania proekologiczne związane z elektromobilnością. Nie będą to tylko rowery czy samochody elektryczne, ale pełen pakiet projektów związanych z inteligentnymi rozwiązaniami. Mają one ulepszyć i usprawnić życie mieszkańców Europy. W ten system znakomicie wpasowują się projekty zakładające ułatwienia dla kierowców samochodów napędzanych alternatywnym paliwem.

Kreatywna Europa

Maksym Kilańczyk, Justyna Nasiłowska

Książki, teatr i... fantomatyka?

Ci, którzy myślą, że to praca jedynie rąk ludzkich bardzo się mylą. Innowacje i nowe technologie na dobre rozgościły się w sektorze kultury i rozrywki. Dziś nie dziwi cyfrowy recenzent książkowy ani alternatywna rzeczywistość zza okularów VR. Kultura wkracza w zupełnie nowy etap – erę wirtualnej rzeczywistości.

Programy unijne wspierają realizację szeroko rozumianych innowacji. W tym obszarze na szczególną uwagę zasługuje Program Inteligentny Rozwój, który skupia się na działaniach z zakresu B+R. Szanse na uzyskanie dofinansowania mają przede wszystkim inicjatywy, w wyniku których powstaną postępowe rozwiązania. Dzięki programowi dobre pomysły zamieniają się w nowoczesne produkty lub atrakcyjne usługi. Część inwestycji realizowanych jest w sektorze kultury i rozrywki i to właśnie je chcemy dzisiaj przedstawić. Zapraszamy w podróż po świecie innowacyjnej kultury!

Cyfrowy recenzent

Każdy z nas przynajmniej raz w życiu zastanawiał się nad wyborem lektury, jedni poszukują sensacji, inni wzruszeń. Wszystkie te potrzeby będzie w stanie zaspokoić Automatyczny Recenzent, czyli system zaawansowanych rekomendacji książek. Sztuczna inteligencja poleci lektury na podstawie wskazanych przez przyszłego czytelnika cech fabularnych, takich jak na przykład: realistyczna, śmieszna, czy poruszająca. Ciekawe jest to, że robot najpierw sam tę książkę przeczyta. Cyfrowy księgarz to pierwsza tego typu inicjatywa wykorzystująca sztuczną inteligencję w Polsce i na świecie.



SIEDZIBA FIRMY TEATR

Spółka Literacka otrzymała z Programu Inteligentny Rozwój dofinansowanie w wysokości miliona złotych.

Teatr – świat stworzony na scenie

W sztukach wystawianych w teatrze elżbietańskim nie występowały kobiety, nie było tam również dekoracji. Zastępował je napis głoszący, gdzie dzieje się akcja. Współcześnie iluzję sceniczną dopełnia oprawa plastyczna. Zawodowo zajmują się tą tematyką specjaliści z centrum Badawczego Technologii Scenograficznych. To właśnie oni projektują i budują sceny teatrów, obiektów kultury i sale koncertowe.

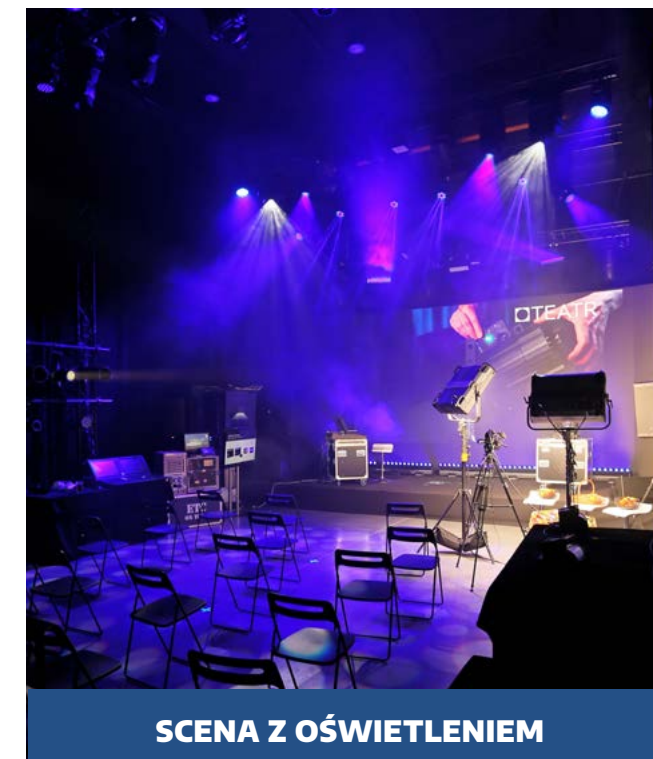


PREZENTACJA SPECJALISTYCZNEGO SPRZĘTU

Przedsiębiorstwo Specjalistyczne TEATR otrzymało ponad dwa miliony złotych dofinansowania na swoją działalność. Prowadzone są prace badawcze dotyczące innowacyjnych dekoracji, oświetlenia i technologii scenicznej. Inaczej mówiąc, kiedy podczas spektaklu teatralnego zniknie z desek aktor, zapewne zrobi to dzięki specjalistycznej zapadni scenicznej. Realizacja projektu zapewniła firmie nowe możliwości rozwoju. Dzięki otrzymanemu wsparciu stworzyliśmy komfortowe warunki pracy dla inżynierów i techników, odpowiedzialnych za projektowanie i testowanie nowych produktów i usług. To dla nas bardzo ważne, gdyż innowacyjność, szczególnie w trudnym okresie pandemii COVID, staje się jednym z głównych wyróżników PS Teatr i czynnikiem warunkującym nasze powodzenie biznesowe. – mówi Marek Gumiński, właściciel firmy.

Fantomatyka

Tak nazwał wirtualną rzeczywistość Stanisław Lem – wybitny polski filozof, pisarz i futurolog. Jest dostępna na ekranie komputera, ale zobaczymy ją również zza okularów VR (virtual



SCENA Z OŚWIETLENIEM

reality). Wystarczy je założyć, aby przenieść się na Hawaje lub na powierzchnię Księżyca. Już niedługo będziemy mogli wcielić się również w mechanika samochodowego, który dba o to, by wypromować siebie i swój warsztat. Polska firma PlayWay otrzymała ponad 650 tys. złotych na rozwój gry Car Mechanic Simulator. Miłośnicy motoryzacji bez wychodzenia z domu będą mogli naprawić, pomalować, stuningować oraz testować wcześniej zbudowane wirtualne samochody.

Specjaliści od sztucznej inteligencji zapewniają, że nowoczesna technologia zmienia świat. Już teraz jest częścią codzienności i każdego dnia ułatwia nasze życie. Celem Programu Inteligentny Rozwój jest wsparcie przedsiębiorstw, które realizują innowacyjne projekty. Inwestycje w sektorze kultury i rozrywki umożliwiają zarówno artystom, jak i ich odbiorcom pełne uczestnictwo w europejskim dialogu kulturowym.

Smak pomagania

Maksym Kilańczyk, Justyna Nasiłowska

Gastronomiczna mapa Polski jest bardzo bogata i różnorodna. Wyjątkowość opisywanego przez nas miejsca polega na równoczesnym gotowaniu i pomaganiu. Warszawska restauracja DIFFERENT udowodniła, że można te dwie sztuki połączyć w całość. Powstała, aby dać pracę osobom z niepełnosprawnością wzroku, a jej dochód wspiera działalność Fundacji Pomocy Rodzinie „Człowiek w Potrzebie”.

Słowo „different” tłumaczymy jako „inny, odmienny, różny”. I właśnie taka jest restauracja, która swoje dania serwuje w ciemności, a jej klientów obsługują niewidomi lub niedowidzący kelnerzy. Nie ma drugiego takiego lokalu w Polsce! Oprócz wyjątkowej obsługi restaurację wyróżnia „menu-niespodzianka”, które regularnie się zmienia. Klienci mają możliwość wyboru posiłku spośród kilku zestawów, ale nigdy nie wiedzą, jakie dokładnie dania zostaną im podane. Skąd pomysł na tak niezwykłą ofertę? Jak wyjaśniają twórcy, restauracja ma być miejscem spotkania dwóch perspektyw: osób widzących i tych z niepełnosprawnością wzroku. Dzięki pomocy obsługi klienci DIFFERENT mogą „spojrzeć” na świat inaczej.

Przyjemne i pożyteczne

Jaki jest efekt wizyty w tej nietypowej restauracji? Brak bodźców wzrokowych wymusza skupienie się na doznaniach odczuwanych pozostałymi zmysłami. Nagle wyraźniej czujemy zapachy i poznajemy smaki, na które wcześniej nie zwracaliśmy uwagi. Skupiamy się na konsystencji i temperaturze dań. Uważnie słuchamy naszych towarzyszy i odgłosów wokół nas. Wielu klientów przyznaje, że początkowo byli zdezorientowani, a czasami czuli się niekomfortowo. Na szczęście profesjonalna i sympatyczna obsługa kelnerów-przewodników pozwala szybko odnaleźć radość z nowego doświadczenia. Jednak odwiedziny w DIFFERENT zapewniają coś więcej niż tylko niepowtarzalne wspomnienia. Dają również satysfakcję z pomagania, ponieważ całkowity dochód lokalu jest przeznaczony na działalność fundacji.

W drodze do niezależności

Skąd pomysł na taką restaurację? Kilka lat temu Anna Bocheńska, Prezes Fundacji „Człowiek w Potrzebie” uznała, że jeśli organizacja ma naprawdę skutecznie pomagać, musi zyskać własne źródło finansowania. Otworzenie

restauracji było szansą na osiągnięcie przynajmniej częściowej niezależności. Co więcej, osoby, które ze względu na niepełnosprawność, wcześniej jedynie marzyły o dobrej pracy, zyskały szansę, aby się usamodzielnic. Fundacja złożyła wniosek o pożyczkę do Banku Gospodarstwa Krajowego. Po jego pozytywnym rozpatrzeniu na koncie organizacji pojawiły się pieniądze z Programu Wiedza Edukacja Rozwój. Dzięki nim restauracja mogła przygotować lokal, przeszkolić i zatrudnić personel. Dziś w Fundacji pracują 22 osoby, w tym 17 osób z niepełnosprawnościami.

Zawsze gotowi do działania

Motto Fundacji brzmi „Nigdy nie jesteśmy tak biedni, aby nie stać nas było na udzielenie pomocy”. O tym, że nie są to puste słowa, najlepiej świadczy projekt #posiłkikryzysowe. Restauracja DIFFERENT z powodu pandemii COVID-19 musiała czasowo zamknąć się dla klientów. Jednak dostarczała w tym czasie posiłki do Warszawiaków, którzy znaleźli się w wyjątkowo trudnej sytuacji materialnej.





ZDJĘCIE GRUPOWE WSPÓŁTWÓRCÓW UrbanLAB
fot. Przemysław Kozłowski

Laboratorium, gdzie powstają miejskie innowacje

Magdalena Banasiak, Justyna Nasiłowska

UrbanLab to pilotażowe narzędzie, które wpisuje się w ideę smart city. Określa inteligentne wykorzystanie nowoczesnych technologii w celu podniesienia jakości życia mieszkańców. Przedsiębiorcy, naukowcy i przedstawiciele organizacji pozarządowych spotykają się, by wspólnie znaleźć innowacyjne sposoby na rozwiązanie miejskich problemów. Wszystko odbywa się w otwartej formule dialogu i współpracy z mieszkańcami. W programie pilotażowo udział biorą dwa miasta – Gdynia i Rzeszów.

Ludzie chcą decydować o tym, jak będzie wyglądała ich okolica. Stąd, między innymi, wziął się pomysł na budżet obywatelski, który umożliwia wpływ na sprawy miasta. Zwykle organizowany jest raz w roku. Natomiast specjaliści z Instytutu Rozwoju Miast i Regionów stworzyli program UrbanLab. To nie tylko narzędzie współpracy mieszkańców miast, lokalnych aktywistów oraz urzędników i władz miasta. Jest to również przestrzeń fizyczna – sala konferencyjna, biuro i kuchnia – gdzie wszyscy zainteresowani mogą spotkać się przy kawie w Urban Cafe. Aby wypracowane tam pomysły nie pozostawały tylko ideami, w gdyńskim UrbanLabie uruchomiony został specjalny mechanizm. Jest nim program Pomysł na Miasto, z którego pomocą ciekawe założenia mogą się zmienić w realne działania. Magdalena Żółkiewicz, Koordynatorka Pomysłu na Miasto z UrbanLab Gdynia mówi - To będą gotowe modele rozwiązań, które można wprowadzić w całym kraju. Miasta, które będą chciały sko-

rzystać z projektów innowacji, mogą zrobić to nieodpłatnie, o ile zadeklarują przygotowanie raportu i ewaluacji z procesu wdrażania.

Pomysły z Pomorza

W pierwszej edycji programu mieszkanicy i mieszkańcy Gdyni zgłosili aż 11 mikroinnowacji. Do realizacji komisja ekspercka wybrała sześć. Wśród nich znalazł się program kompetencji dla początkujących ogrodników miejskich. Cykl spotkań nie tylko pozwolił chętnym zdobyć wiedzę ogrodniczą, ale i rozwinąć umiejętności miękkie, jak współdecydowanie czy samoorganizacja. Powstał też międzypokoleniowy tydzień rozrywkowy ChoNoTu, czy program podwyższania świadomości ekologicznej. ChoNoTu to stworzenie przestrzeni do spotkań budujących więzi sąsiedzkie wśród



WARSZTATY GRUPOWE
fot. Aleksander Trafas



SIEDZIBA UrbanLAB

mieszkańców kilku dzielnic Gdyni. Program podwyższania świadomości ekologicznej, natomiast, polega na okołołomieskiej zbiórce ubrań oraz warsztatach ich przetwarzania na torby zakupowe. Pozostałe pomysły to: powstanie informatora dla nowych mieszkańców Gdyni; wprowadzenie w życie funkcji dzielnicowego Menagera Sportu i Rekreacji oraz zorganizowanie galerii sztuki w przejściu podziemnym. Już za kilka miesięcy będziemy mogli podzielić się naszymi refleksjami z testów. – mówi Joanna Krukowska, Kierownik Działu UrbanLab Gdynia. I dodaje – Z uwagi na innowacyjny i pilotażowy charakter zadania, częściej niż zwykle spotykają nas pozytywne opinie.

Podkarpacki inkubator innowacji

Rzeszów to drugie miasto, które wprowadza w życie miejskie innowacje z programu UrbanLab. Zgodnie z ideą smart city, to mieszkańcy są największym potencjałem każdej aglomeracji. I to właśnie oni mogą teraz przedyskutować swoje pomysły przy kawie. Jednym z pierwszych było „obserwowanie”. Rzeszowian zachęcano do dzielenia się zdjęciami z wakacji. Foto-

grafie miały przedstawiać ciekawe rozwiązania z kategorii „smart”, które można by było przenieść na lokalny grunt.

W Rzeszowie nie brakuje nowoczesnych technologii. Pozyskiwanie i udostępnianie danych miejskich jest czymś, co Urząd Miasta robi od dawna. Za sprawą Programu Pomoc Techniczna 2014-2020 w rzeszowskim UrbanLabie mieszkańcy mogą nauczyć się korzystać z tych danych. Co więcej – zaprezentować swoje pomysły na ich zastosowanie. Doskonałą okazją, by to zrobić, są Hackatony. UrbanLab zachęca do współpracy w tym zakresie nie tylko dorosłych mistrzów programowania, lecz także i dzieci. Do tej pory odbyło się już kilka #kidsHackaton'ów, podczas których młodzi mieszkańcy mogli przedstawić swoje spojrzenie na projektowanie przestrzeni miejskiej. Budowanie infrastruktury na wirtualnej makiecie czy też identyfikacja barier architektonicznych przy wykorzystaniu zbudowanych przez dzieci robotów – to jest prawdziwie innowacyjne włączenie najmłodszego pokolenia.



Nagrody dla **kreatywnych twórców** polityki regionalnej

Maksym Kilańczyk, Justyna Nasiłowska

REGIOSTARS Awards to nagrody przyznawane projektem współfinansowanym przez Unię Europejską, które reprezentują nowe podejście do rozwoju regionalnego. Niebanalne pomysły mają szansę, żeby otrzymać film promocyjny, puchar oraz partnerstwo medialne warte 5 000 euro. W tegorocznej edycji do rywalizacji stanęło aż 206 projektów!

Ogłoszenie laureatów w pięciu kategoriach tematycznych oraz wręczenie nagrody publiczności odbędzie się 14 października br. podczas Europejskiego Tygodnia Regionów i Miast. Warto pochwalić się swoją pracą na rzecz lokalnych społeczności i stać się inspiracją dla kierowników projektów z całej Europy. Wiedzą o tym doskonale tegoroczni finaliści konkursu nominowani do REGIOSTARS Awards. Zostali oni zaproszeni do Brukseli na spotkanie z Komisarzem Komisji Europejskiej. Ich projekty znajdują się w bazie najlepszych praktyk publikowanych na stronie Info Regio. Wśród finalistów znaleźli się Polacy z projektem [Muzea ponad granicami](#) zrealizowanym z Programu Współpracy Transgranicznej Litwa-Polska-Rosja 2007-2013 przez muzea w Elblągu i w Kaliningradzie. Efektem prac są nowoczesne

wystawy opowiadające o wspólnych elementach historii regionów oraz opracowany program edukacyjny. Atrakcje przyciągające polskich i zagranicznych zwiedzających pozytywnie wpływają na wzrost ruchu turystycznego oraz rozwój lokalnej społeczności. Uznanie jury zdobyły również cztery międzynarodowe projekty z udziałem polskich partnerów.

- [ENERGY@SCHOOL](#) (Interreg Europa Środkowa) ma na celu zwiększenie potencjału sektora publicznego we wprowadzaniu szkół inteligentnych energetycznie.

- [EcoDesignCircle](#) (Interreg Region Morza Bałtyckiego) promuje ekologiczne projektowanie zgodne z ideą tzw. gospodarki obiegowej.

- [iEER](#) (Interreg Europa) wspiera tworzenie w regionach ekosystemów, które kształtują postawy przedsiębiorczości i ułatwiają zakładanie startupów.

- [Teraz czas na zmiany](#) (Interreg Litwa-Polska) to współpraca transgraniczna, która polega na wymianie dobrych praktyk między instytucjami z różnych krajów. Projekty są dobrym przykładem udanego partnerstwa i współpracy ponad granicami. Nie tylko pozwalają realizować ciekawe rozwiązania, ale przede wszystkim integrują lokalne społeczności.

Finaliści REGIOSTARS AWARDS



Projekt: Muzeum ponad granicami

Przygotowanie nowoczesnych wystaw, które opowiadają o wspólnych elementach historii regionów oraz opracowanie programu edukacyjnego,
program: Współpracy Transgranicznej Litwa-Polska-Rosja 2007-2013.

Projekt: ENERGY@SCHOOL

Zwiększenie potencjału sektora publicznego we wprowadzaniu szkół inteligentnych, energetycznie,
program: Interreg Europa Środkowa.

Projekt: EcoDesignCircle

Ekologiczne projektowanie zgodne z ideą tzw. gospodarki obiegowej,
program: Interreg Region Morza Bałtyckiego.

Projekt: iEER

Tworzenie w regionach ekosystemów kształtujących postawy przedsiębiorczości i ułatwiających zakładanie startupów,
program: Interreg Europa.

Projekt: Teraz czas na zmiany

Wymiana dobrych praktyk między instytucjami z różnych krajów,
program: Interreg Litwa-Polska.

NA DOFE bawiliśmy się ONLINE

Justyna Nasiłowska

Za nami już siódma edycja wyjątkowej, ogólnopolskiej akcji Dni Otwarte Funduszy Europejskich. A jednocześnie pierwsza, która w całości odbyła się online! Na internautów i internautki czekały atrakcje z całej Polski: wirtualne wycieczki, wejścia na żywo, warsztaty, quizy, webinaria czy koncerty. Finałem trzydniowej akcji był koncert pod unijnymi gwiazdami.

Dni Otwarte nie bez powodu nazywane są świętem Funduszy Europejskich. Cel akcji jest prosty: pokazać, jak unijne fundusze zmieniły Polskę, nasze otoczenie i codzienne życie. A jak pokazać to w atrakcyjny i przystępny sposób i to na dodatek wirtualnie? Pomimo trudności związanych z pandemią - udało się! W tym roku akcja została w całości przeniesiona do Internetu - w trosce o bezpieczeństwo jej uczestników. Wszystkie wydarzenia odbywały się za pośrednictwem strony DOFE: dniotwarte.eu. Internauci mogli odwiedzić dosłownie każdy zakątek Polski. Wśród wielu prezentowanych beneficjentów znalazła się między innymi Akademia Sztuk Pięknych w Łodzi, która zorganizowała warsztaty dress code, czyli jak się ubrać na rozmowę kwalifikacyjną. Pracownicy ASP opowiadali o tajemnicach właściwego ubioru, który niewątpliwie ma wpływ na uzyskanie pracy. Nietypową atrakcją dla dzieci przygotowało Stowarzyszenie Cyfrowy Dialog z Warszawy. Informatycy z okazji DOFE zaprosili najmłodszych do udziału w programistycznej sztafecie. Na uczestników czekały łamigłówki, szyfry, tworzenie programów - po prostu zadania dla prawdziwych młodych adeptów programowania.



To nie był koniec atrakcji dla dzieci. W pacanowskim Europejskim Centrum Bajki im. Koziołka Matołka bohater dziecięcej bajki wraz z kowalem pokazali proces produkcji podkówki na szczęście. Bardzo chętnie odpowiadając na liczne pytania internautów. Działo się też na Podlasiu. Sztuka ludowa zagościła na ekranach uczestników! W Podlaskim Muzeum Kultury Ludowej odbyły się warsztaty tkania. Artystka - Pani Lucyna Kędzierska wprowadziła widzów w tajniki przędzenia wełny i samego tkania techniką dwuosnowową. Nie zabrakło również wyzwań. W tym roku po raz pierwszy organizatorzy przygotowali specjalny konkurs, „Bliżej niż myślisz”. Polegał on na przesłaniu krótkiego, amatorskiego filmu pokazującego zmiany, jakie zaszły w Polsce dzięki Funduszom Europejskim. Do udziału w zabawie zgłoszono aż 148 nagrań wideo. To tysiące minut materiału filmowego i setki uchwyconych w kadrze projektów. Nagroda główna w konkursie „Bliżej niż myślisz” w wysokości 5 tysięcy złotych, trafiła do autora filmu „Miasto Bydgoszcz”, który pokazał jak jego miejsce zamieszkania zmieniło się dzięki Funduszom Europejskim! Natomiast ci, którzy bezpośrednio sięgnęli po unijne dotacje, mogli rywalizować w konkursie „Pokaż nam swój projekt. Swoje filmy zgłosiło 120 beneficjentów Funduszy Europejskich!



Przegapiłeś Dni Otwarte Funduszy Europejskich?

Wejdź na stronę dniotwarte.eu i obejrzyj materiały z wydarzenia.

Poznaj zwycięzców konkursów!

Konkurs **Blżej niż myślisz**



I miejsce
Miasto Bydgoszcz



II miejsce
Wschowa- małe miasto
wielkich przeżyć



III miejsce
Nowoczesna komunikacja
miejska w Bielsku-Białej

Konkurs **Pokaż swój projekt**



I miejsce
Blżej rodziny i dziecka
w sercu Opolszczyzny



II miejsce
Solidarni w Działaniu



III miejsce
Kierunek Biblioteka
- wirtualny spacer



Razem przeciw pandemii

Maksym Kilańczyk, Justyna Nasiłowska

Pandemia koronawirusa zmieniła naszą rzeczywistość. Ograniczenie kontaktów społecznych okazało się mieć kluczowe znaczenie dla zachowania bezpieczeństwa i zmniejszenia fali zachorowań spowodowanych przez COVID-19. Dzięki unijnym dotacjom udało się zapewnić opiekę zdrowotną tym, którzy potrzebują regularnej kontroli stanu zdrowia. I to bez wychodzenia z domu. Jak to możliwe?

Przy wsparciu dotacji z Programu Polska Cyfrowa powstała bezpłatna aplikacja Ministerstwa Zdrowia **Internetowe Konto Pacjenta (IKP)**. Dzięki niej każdy może sprawdzić różnego rodzaju informacje dotyczące swojego stanu zdrowia – bez wychodzenia z domu. Wystarczy w dowolnej przeglądarce internetowej wpisać adres www.pacjent.gov.pl i zalogować się na przypisanym do swojego numeru PESEL profilu. Logowanie można przeprowadzić korzystając z Profilu Zaufanego, e-dowodu (używając odpowiedniego czytnika), a także za pomocą konta bankowego iPKO lub Inteligo.

E-recepta

Czas poznać bliżej kolejne ważne udogodnienie, które w trakcie społecznej izolacji okazało się szczególnie przydatne. Docenili je zarówno ci, którzy przyjmują leki na stałe, jak i pacjenci, którzy miewali problemy z realizacją papierowych recept. Elektroniczny dokument z powodzeniem zastępuje tradycyjny. Chorzy przewlekle mogą otrzymać e-receptę np. po konsultacji telefonicznej – bez konieczności odwiedzania przychodni czy zamawiania wizyty domowej. Aby wykupić przepisane leki, wystarczy teraz podać w aptece numer PESEL i 4-cyfrowy kod, który otrzymuje się SMS-em, e-mailem (wraz z plikiem PDF) lub telefonicznie – dzwoniąc bezpośrednio do przychodni/lekarza. E-recepta znosi problem niewłaściwego odczytania odręcznie napisanych informacji i ułatwia wykupienie medykamentów „na raty”. Ponadto na Internetowym Koncie Pacjenta zawsze można sprawdzić, jakie leki w jakich dawkach zostały zapisane.

Telemedycyna dla kobiet w ciąży

Jednak nie tylko choroby wymuszają częstszy kontakt ze służbą zdrowia. Kobiety w ciąży również potrzebują regularnej kontroli lekarza lub położnej, zwłaszcza w ostatnim trymestrze.



Jednym z badań, które jest standardowo wykonywane na tym etapie ciąży, jest KTG. Kontrola tętna dziecka czynności skurczowej mięśnia macicy ma szczególne znaczenie przy ciążach trudnych i zagrożonych przedwczesnym porodem. Do niedawna przeprowadzenie badania wymagało wizyty w przychodni lub szpitalu. Dziś można je wykonać w domu. Wszystko dzięki urządzeniu Pregnabit, czyli mobilnemu aparatowi KTG, które przesyła dane na specjalną platformę internetową. Po krótkim szkoleniu każda ciężarna może używać go samodzielnie. Wyniki wykonanych badań są rejestrowane i na bieżąco analizowane. Nad wszystkim czuwa Medyczne Centrum Telemonitoringu, które obsługuje profesjonalny personel medyczny.

To nie symulacja!

Uniwersytet Medyczny w Szczecinie z Programu Wiedza Edukacja Rozwój pozyskał dotację, która pozwoliła m.in. na wyposażenie Centrum Symulacji Medycznej. Takie placówki służą szkoleniu studentów, którzy zyskują możliwość praktycznego przećwiczenia zdobytej wiedzy. Dzięki zajęciom prowadzonym przy udziale specjalistycznych urządzeń i nowoczesnego oprogramowania, młodzi medycy mogą się przetestować też w tzw. serious games. Są to realistyczne, interaktywne symulacje wypadków czy katastrof. W ten sposób przyszli lekarze mogą wirtualnie przeprowadzić wszystkie czynności ratunkowe. Podejmowane przez nich działania i decyzje są dokumentowane, a następnie analizowane pod kierownictwem doświadczonych lekarzy. Dzięki temu studenci mają możliwość uczenia się na własnych błędach. W czasie zawieszenia zajęć z powodu pandemii, pomorska uczelnia postanowiła wykorzystać nowoczesny sprzęt ze swojego centrum szkoleniowego do ratowania życia i zdrowia chorych na COVID-19. W placówce znajdują się oddziały i wyposażenie spotykane w typowych jednostkach medycznych, dzięki czemu lekarze zyskali więcej miejsc, w których mogli pomagać pacjentom.

Internetowe Konto Pacjenta zawiera m.in.:

- historię lekarskich wizyt,
- listę wystawionych skierowań,
- e-recepty wraz z informacją o ich statusie.

Ochrona zdrowia na polsko-rosyjskim obszarze transgranicznym

Podczas rozprzestrzeniającej się na całym świecie pandemii COVID-19, warto wspomnieć o projektach transgranicznych. Dobrym przykładem jest Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego w Białymstoku, w którym istnieje możliwość zdiagnozowania pacjenta, który ma podejrzenie koronawirusa m.in. na sprzęcie zakupionym ze środków Programu Współpracy Transgranicznej Litwa-Polska-Rosja 2007-2013. Są to: dwa aparaty ultrasonograficzne, aparat rentgenowski wraz ze stołem zabiegowym, dwa przewoźne aparaty RTG, i aparat RTG typu "telekomando".

Dodatkowo wykorzystywane są również monitory i komputery medyczne oraz system informatyczny, który umożliwia sprawne przesyłanie wyników badań drogą cyfrową. Natomiast Szpital Wojewódzki im. dr. Ludwika Rydygiera w Suwałkach zakupił pletyzmograf. Specjalistyczny sprzęt będzie wykorzystywany do badania osób, które były zarażone koronawirusem i wyzdrowiały. Dzięki niemu będzie można sprawdzić stan płuc pacjenta i dowiedzieć się czy nastąpiły w nich zmiany. Placówka wzbogaciła się również w inne urządzenia medyczne, z których korzystają przebywający w szpitalu pacjenci, m.in. w endoskop, polisomonograf oraz głowicę pediatryczną do aparatu USG. Projekt zrealizowano z programu „Rozwój współpracy w celu poprawy stanu ochrony zdrowia społeczności litewsko-polsko-rosyjskiego pogranicza”.

Unijny kredyt na innowacje

Jeśli potrzebujesz wsparcia finansowego, to mamy dla Ciebie dobrą wiadomość. Bank Gospodarstwa Krajowego prowadzi nabór wniosków na premie technologiczne.

Można je otrzymać z Funduszonego Pakietu Antywirusowego i Tarczy Antykryzysowej.

Premia technologiczna słuca do 70 proc. kredytu technologicznego zaciągniętego przez firmę w banku komercyjnym.

Nie zwlekaj! Nabór wniosków trwa tylko do 30 grudnia 2020 roku.

Więcej informacji znajdziesz pod adresem:

<https://www.funduszeuropejskie.gov.pl/strony/o-funduszach/fe-koronawirus/ruszy-nabor-wnioskow-o-premie-technologiczna-na-nowych-zasadach/>

Dokumentacja jest dostępna na stronie: <https://www.poir.gov.pl/nabory/1-86/>

Wsparcie dla firm, które chcą przeciwdziałać pandemii

Masz pomysł, jak przeciwdziałać rozprzestrzenianiu się koronawirusa? Jesteś przedsiębiorcą? Do końca roku możesz złożyć wniosek o dofinansowanie z Programu Inteligentny Rozwój.

O wsparcie mogą ubiegać się firmy z sektora małych i średnich oraz duże przedsiębiorstwa, a także konsorcja (również z udziałem jednostek naukowych).

Więcej informacji znajdziesz pod adresem: www.poir.gov.pl/nabory/1-85/

PIFE, czyli udzielimy odpowiedzi na Twoje pytania

Marcin Franke

Wnioski, regulaminy, kryteria, okresy rozliczeniowe... To tylko kilka pojęć, z którymi przychodzi się zmierzyć zainteresowanym wsparciem z Funduszy Europejskich. A przecież nie każdy zna się na prawie i finansach. A nawet nie musi – Ty też nie! Wystarczy, że wiesz o takich miejscach, w których zupełnie za darmo możesz skorzystać z pomocy specjalistów od FE. Mowa tutaj o Punktach Informacyjnych Funduszy Europejskich, w skrócie – PIFE. Poznaj więcej szczegółów na ich temat!

W PIFE dowiesz się o zasadach dofinansowania czy atrakcyjnych pożyczkach, które są udzielane na dużo lepszych warunkach niż w banku. Punkty organizują również spotkania informacyjne i szkolenia. Te pomagają lepiej odnaleźć się w unijnej tematyce i zyskać większą samodzielność w korzystaniu z funduszowych możliwości. PIFE to także Mobilne Punkty Informacyjne, które jeżdżąc po całej Polsce, docierają do mniejszych miejscowości.

Od konsultacji do sukcesu

Specjaliści, którzy pracują w PIFE wyjaśnią, jak skutecznie ubiegać się o Fundusze Europejskie:

- z kim i kiedy się kontaktować;
- jakie dokumenty przygotować;
- jak poprawnie wypełnić wnioski;
- jakich zasad należy przestrzegać;
- jak się rozliczyć.

– Szukałem jakiegoś sensownego rozwiązania, by jak dawniej być czynnym zawodowo. Temat dotacji pojawił się zupełnie przypad-

kiem, choć o rozpoczęciu działalności gospodarczej i fundacji myślałem intensywnie od lat – opowiada pan Łukasz Ronduda, inicjator projektu Filmoteka Muzeum – Nie wiedząc nic na ten temat, skontaktowałem się telefonicznie z PIFE. Byłem bardzo zadowolony z merytorycznej dyskusji, udzielonych wskazówek i odpowiedzi na moje pytania. Chylę czoła zarówno przed pracownikami PIFE, jak i Europejskiego Centrum Doradczo-Szkoleniowego z Lublina, do którego zostałem skierowany. Każdemu w podobnej sytuacji polecam, aby jak ja, śmiało chwycić za telefon, skorzystać z pomocy i wrócić do aktywnego życia zawodowego – przekonuje pan Łukasz. O skuteczności działania konsultantów świadczy także sukces pani Joanny Stabno. – Do PIFE udałam się, ponieważ pracując na etacie, podjęłam decyzję o założeniu działalności gospodarczej. Chciałam się dowiedzieć, czy jest jakiś program, który dałby mi możliwość uzyskania pieniędzy na rozpoczęcie działalności, ale niewymagający ode mnie 3-miesięcznego okresu bezrobocia. Ponieważ pracowałam u jednego pracodawcy przez 7 lat, decyzja o odejściu i świadomym bezrobociu przerażała mnie – opowiada pani Joanna – W PIFE zostałam poinformowana o drugiej edycji programu POMORZANKI, która dała mi taką możliwość. Dzięki temu powstała moja Pracownia Tortów Artystycznych „Słodkie Inspiracje Joanny”.

Z przewodnikiem lepiej

Obecnie jest aż 16 unijnych programów regionalnych i 5 działających na skalę ogólnopolską. I chociaż konsultanci pracujący w PIFE infor-

mują o nich wszystkich, to w pierwszej kolejności warto udać się do najbliższego punktu. Potwierdza to pani Beata Grzegorzewska, która prowadzi firmę „Relacje-Inspiracje” – Bardzo dobrym pomysłem było utworzenie punktów informacyjnych w powiatach. Dzięki temu mieszkańcy mogą zasięgnąć porady u osób, które są zorientowane w regionalnych działaniach. Nie wszyscy wiedzą, jakimi prawami rządzą się obszary, priorytety, a także granty. Jeżeli po drugiej stronie siedzi osoba kompetentna, to nagle błędzenie we mgle staje się kroczeniem z przewodnikiem – obrazowo wyjaśnia właścicielka firmy zajmująca się budowaniem partnerstw, współpracą sektorową oraz społeczną odpowiedzialnością biznesu.

PIFE są wszędzie!

Punkty znajdują się w całej Polsce. Obecnie działa ich ponad 70. Najszybciej znajdziesz je, korzystając z wyszukiwarki dostępnej na www.funduszeuropejskie.gov.pl/punkty. Ta wskaże nie tylko adres danego punktu, ale również dane kontaktowe i godziny otwarcia. Jeśli nie chcesz lub nie możesz pojechać na spotkanie osobiście – żaden problem! Swoje pytania zadasz także telefonicznie lub przesyłając je mejlem. Dla przedsiębiorców i osób z niepełnosprawnością ruchową istnieje również opcja indywidualnego spotkania w uzgodnionym wcześniej miejscu. Z tej możliwości skorzystał m.in. pan Piotr Jura, notariusz z Katowic – Jeden raz zorganizowano dla mnie indywidualną konsultację na terenie Fundacji, której pomagam: „Jesień na Letniej” w Jaworznie. Wątpliwości i pytania kierowałem do PIFE zarówno podczas rozmów bezpośrednich, telefonicznych, jak i mejlowo. Dotyczyły one przede wszystkim działań programu regionalnego, z których mogłaby skorzystać Fundacja – wyjaśnia pan

Piotr i podsumowuje – Udzielane informacje były rzetelne i wyczerpujące. Odpowiedzi od kompetentnych konsultantów PIFE, których udzielał z życzliwością, zachęcały do częstych kontaktów. Bez ich wskazówek i podpowiedzi moja Fundacja nie byłaby w stanie uzyskać pomocy.



Pan Piotr już skorzystał ze wsparcia PIFE, teraz kolej na Ciebie!

Unijne dotacje czekają na Ciebie!

Masz firmę i chcesz się rozwijać? Myślisz o założeniu start-upu w Polsce wschodniej? A może masz pomysł na udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami? Nadal możesz skorzystać z dofinansowania unijnego. Z myślą o Tobie wybraliśmy kilka ciekawych konkursów.

Fundusze Europejskie – aktualne nabory do konkursów 2020 r.		
Szczegóły	Realizator – dane kontaktowe	
POWER		
Centrum wiedzy o dostępności	<p>Powstanie 5 centrów wiedzy o dostępności, które będą działać w trzech obszarach:</p> <ul style="list-style-type: none"> • architektura i transport w połączeniu z mobilnością; • cyfryzacja i design przedmiotów codziennego użytku; • zdrowie. <p>Centra będą współpracować również z innymi podmiotami, aby wypracować innowacyjne produkty i standardy dla usług. W swojej pracy wykorzystają zasady projektowania uniwersalnego.</p>	<p>Narodowe Centrum Badań i Rozwoju www.ncbr.gov.pl cwod@ncbr.gov.pl</p>
<p>Termin: do 20.10.2020 r</p> <p>Maksymalna wartość projektu: 6 mln zł</p>		
Rozwój potencjału zawodowego osób z niepełnosprawnościami	<p>Dofinansowanie można uzyskać na projekty, które podnoszą poziom i jakość zatrudnienia (dostosowanie miejsc pracy, podnoszenie kwalifikacji itp.) osób z niepełnosprawnościami oraz osób biernych zawodowo z powodu choroby. Wsparcie ma się przyczynić do ich aktywizacji zawodowej oraz poprawy sytuacji na otwartym rynku pracy.</p> <p>W konkursie mogą startować podmioty działające na rzecz osób z niepełnosprawnościami.</p>	<p>www.sowa.efs.gov.pl</p>
<p>Termin: do 30.10.2020 r.</p> <p>Ogólna pula środków: 100 mln zł</p>		

Fundusze Europejskie – aktualne nabory do konkursów 2020 r.

Program Polska Wschodnia

Rozwój start-upów w Polsce Wschodniej

Terminy:
do 04.2021 r. - nabór pomysłów na innowacyjny biznes do Platform Startowych;
do 30.12.2021 r. - nabór w konkursie o dotację po zakończonej inkubacji w Platformach

Maksymalna wartość dotacji: 1 mln zł na początkową działalność (po pomyślnie zakończonym programie inkubacji w Platformie Startowej)

Konkurs jest przeznaczony dla osób, które mają pomysł na innowacyjny biznes. Platforma Startowa zapewnia indywidualne wsparcie nowo założonym firmom w zakresie prac nad rozwojem ich pomysłu biznesowego. To etap tzw. inkubacji w Platformie Startowej.

Następnie start-up może ubiegać się o dotację na dalszy rozwój swojej działalności – nawet 1 mln zł.

Platformy Startowe
www.platformystartowe.gov.pl

Wzór na konkurencję

Terminy:
do 31.08. 2021 r.

Maksymalna wartość dotacji: 3 mln zł

Konkurs przeznaczony jest dla małych i średnich firm, które chcą zwiększyć swoją konkurencyjność na rynku poprzez wprowadzenie zmian w zakresie wzornictwa przemysłowego. O dotację mogą ubiegać się firmy, które pomyślnie zakończyły I etap działania. Pozyskane pieniądze firma może przeznaczyć na realizację strategii wypracowanej we wcześniejszym etapie.

POIR

Szybka ścieżka – ścieżka tematyczna: AGROTECH

Terminy:
do 6.11. 2020 r.

Ogólna pula środków: 100 mln zł

MŚP, duże przedsiębiorstwa oraz konsorcja mogą uzyskać dotacje na realizację projektów z zakresu robotyzacji, automatyzacji i cyfryzacji czy produkcji rolno-spożywczej przyjaznej środowisku. Wszystkie te działania mają służyć wzrostowi ich konkurencyjności na rynku. Warunkiem koniecznym do otrzymania wsparcia jest innowacyjność proponowanego rozwiązania min. na poziomie krajowym, a także jego późniejsze wdrożenie na rynek.

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju
www.ncbr.gov.pl
cwod@ncbr.gov.pl

Fundusze Europejskie – aktualne nabory do konkursów 2020 r.

Szybka ścieżka
– Koronawirusy**Termin:**
do 31.12.2020 r.**Ogólna pula środków:**
200 mln zł

Dofinansowanie można otrzymać na projekty z zakresu B+R, które mają na celu przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu się wirusów, ze szczególnym uwzględnieniem pandemii koronawirusa SARS-CoV-2. Dotyczy projektów z co najmniej jednego obszaru tematycznego konkursu:

- badań przemysłowych;
- eksperymentalnych prac rozwojowych;
- prac przedwdrożeniowych.

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju
www.ncbr.gov.pl
cwod@ncbr.gov.pl

Kredyt na innowacje
technologiczne**Termin:**
do 30.12.2020 r.**Ogólna pula środków:**
350 mln zł

Przedsiębiorcy mogą składać wnioski o kredyt na innowacje technologiczne. Zasady zostały zmienione tak, aby odpowiadać na kryzys związany z epidemią COVID-19. Warunkiem jest wprowadzenie przez firmę innowacyjnej technologii, którą przedsiębiorca kupi lub którą sam wcześniej opracował w toku prac badawczo-rozwojowych (B+R).

Bank Gospodarstwa Krajowego
www.bgk.pl

Horoskop

**Baran:**

Kierowanie innymi masz we krwi. Może warto rozważyć dofinansowanie na otworzenie własnej działalności gospodarczej?

**Panna:**

Umiejętnie korzystasz z posiadanych informacji. Wejdź na stronę **funduszeuropejskie.gov.pl** i znajdź dotację!

**Koziorożec:**

Nie lubisz zmian w swoim życiu. Złóż wniosek o dotację, aby mieć to co cenisz sobie najbardziej - stabilność.

**Byk:**

Weź byka za rogi i wejdź na stronę **funduszeuropejskie.gov.pl**, aby znaleźć dotację!

**Waga:**

Chcesz złożyć wniosek o dotację? Długi czas ważenia wszystkich „za i przeciw” skróci Ci spotkanie z konsultantem z PIFE!

**Wodnik:**

Lubisz pływać w nowinkach technologicznych i chcesz wprowadzić je w swojej firmie. Złóż wniosek o dotację!

**Bliźnięta:**

Dwoisz się i troisz, aby zarobić na sobie. Weź dotacje na rozwój!

**Skorpion:**

Uszczypnij się! Nie stój w miejscu i weź dotacje, a szybko podniesiesz się i zaczniesz odrabiać straty.

**Ryby:**

Masz innowacyjny pomysł. Chcesz poczuć się jak ryba w wodzie? Sięgnij po Fundusze Europejskie!

**Rak:**

Czas przestać rozpamiętywać złą przeszłość! Pora pokazać jej, gdzie raki zimują. Z nadzieją patrz w przyszłość i planuj kolejne projekty. Pomogą Ci w tym Fundusze Europejskie.

**Strzelec:**

Jesteś prawdziwym królem strzelców, dotacje czekają na Ciebie!

**Lew:**

Zawalcz jak lew o Fundusze Europejskie!

CZAS
NA
DOTACJE

Rozwiąż rebus!



~~W~~



~~BU~~



~~LOPA~~



~~ADRO~~



~~PAPI~~



~~KR~~

Sudoku



							1	
					2			3
			4					
							5	
6		1	7					
		4	1					
	5						2	
				8				6
	3		9	1				

Ciekawostki

Czy wiesz, że...

Kieleckie Centrum Komunikacyjne (dofinansowane z Funduszy Europejskich), jest nazywane „kieleckim spodkiem” a jego kosmiczny kształt jest inspiracją dla artystów?



w Gdyni działa projekt UrbanLab, w którym mieszkańcy upowszechniają pomysł galerii sztuki w przejściu podziemnym SKM?

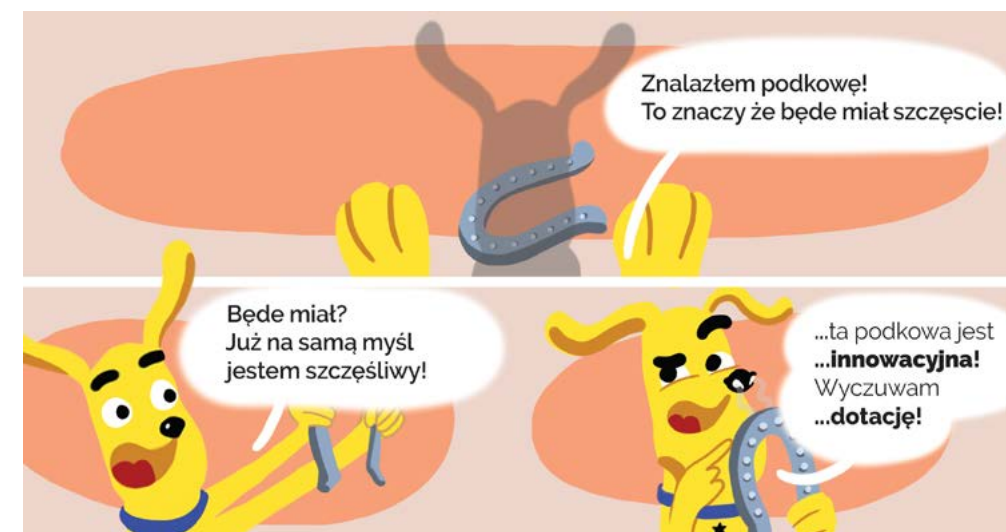


film o projekcie w Pałacu w Korczewie, zdobył nagrodę Cammerimage w konkursie SPOTÓW REKLAMOWYCH “FUNDUSZE EUROPEJSKIE W KADRZE”? Spot można obejrzeć tutaj:

<https://www.youtube.com/watch?v=pFrn3KdTNzs&t=48s>



Komiks - Fundusze Europejskie



Projekt: Opracowanie nowych stopów odlewniczych do zastosowania w produkcji innowacyjnych podkówek o zwiększonych parametrach wagi i odporności na ścieranie

Wartość: ok. 487 tys. zł, w tym ok. 316 tys. zł z Programu Inteligentny Rozwój.

#Metamorfoza

Czy poznajesz to miejsce?

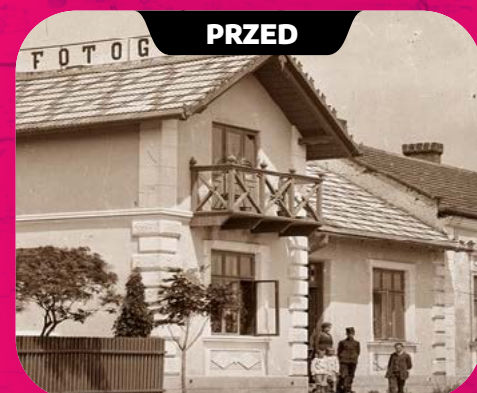
1.



2.



3.



1. Muzeum Śląskie, 2. Biblioteka Norwida w Zielonej Górze, 3. Muzeum w Mielcu - Jadernówka



Sprawdź

nasze profile
w mediach
społecznościowych



Fundusze Europejskie



Fundusze Europejskie

Więcej informacji
o Funduszach Europejskich
w Polsce znajdziesz na:

WWW.FUNDUSZEEUROPEJSKIE.GOV.PL



www.funduszeuropejskie.gov.pl



Fundusze
Europejskie



Rzeczpospolita
Polska

Unia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne

